

Wielka kasa na wiadukt w Skierniewicach

data aktualizacji: 2020.07.24 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Prawie 32,4 miliony złotych dla Skierniewic na budowę wiaduktu drogowego nad torami kolejowymi. Inwestycja będzie gotowa do końca 2022 roku.

- Z rezerwy Ministerstwa Infrastruktury dostaliśmy ponad 32 miliony złotych na wiadukt nad torami. To największa kasa, jaką w historii Skierniewic udało się uzyskać na jedno zadanie. Jest to subwencja, więc nie będziemy zwracać ani złotówki - mówi Krzysztof Jażdżyk, prezydent Skierniewic. - Potrzeba budowy tego wiaduktu jest ogromna zarówno dla mieszkańców miasta, jak i ościennych gmin - podkreśla.

W połowie czerwca ub. roku skierniewiccy samorządowcy podpisali umowę z PKP Polskie Linie Kolejowe w sprawie współpracy przy budowie wiaduktu nad torami kolejowymi, który połączy ulicę Piłsudskiego ze Zwierzyniecką. Co prawda układ drogowy miasta wskazuje, że korzystniejsza mogłaby być lokalizacja nowej przeprawy przez tory w ciągu ulicy Raławickiej, ale warunkiem dofinansowania tej inwestycji przez kolej była likwidacja przejazdu. Na Raławickiej przejazdu nie ma.

- W ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami – etap III” planowana jest budowa 31 obiektów, w tym 14 wiaduktów kolejowych i 11 wiaduktów drogowych w całej Polsce. W województwie łódzkim, oprócz Skierniewic, do projektu zakwalifikowały się jeszcze trzy wiadukty kolejowe i tunele drogowe: w Łowiczu, Andrespolu i GałkóWKu – informuje Magdalena Janus z zespołu prasowego PKP PLK.

Wartość kosztorysowa skierniewickiej inwestycji wynosi 70 milionów zł, z czego maksymalna wysokość subwencji mogła wynieść połowę tej sumy. Skierniewice dostały z ministerstwa 32 miliony 389 tysięcy zł.

- Więcej się nie dało – mówi Zbigniew Sawicki, naczelnik wydziału pozyskiwania środków zewnętrznych.

Lada moment miasto ogłosi przetarg na wyłonienie wykonawcy i samorządowcy liczą, że do zapłacenia będzie mniej niż wskazuje kosztorys.

- Po cichu mamy nadzieję, że zamkniemy się w kwocie trochę ponad pięćdziesięciu milionów. Kolej powinna jeszcze dołożyć około 12 milionów, ale realnie liczymy na 8 – uważa prezydent.

Gdyby te oczekiwania się sprawdziły, na budowę wiaduktu z miejskiej kasy poszłoby mniej niż 10 milionów zł.

Oprócz samego wiaduktu powstaną drogi rokadowe, nowe instalacje doprowadzające media do pobliskich domów, a także dwa ronda, na skrzyżowaniu ulic Zwierzynieckiej i Nowomiejskiej oraz Piłsudskiego i Koziatulskiego.

Roboty budowlane powinny zacząć się późną jesienią – **już wiadomo, że przejazd będzie wyłączony z ruchu drogowego od 4 grudnia**. Inwestycja zakończy się pod koniec 2022 roku.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36352-wielka-kasa-na-wiadukt-w-skierniewicach>